

Plenarne obrady Komisji Ideologicznej KC PZPR

10 bm. rozpoczęło się plenarne posiedzenie Komisji Ideologicznej KC PZPR. Posiedzenie, w którym udział biorą członkowie Biura Politycznego, sekretarze KC — Zenon Kliszko i Józef Tejchma oraz sekretarze KC — Stefan Olaszowski i Artur Starewicz, otworzył przewodniczący komisji, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC — Jan Szydłak.

Obok członków Komisji Ideologicznej KC, w posiedzeniu uczestniczą sekretarze propagandy komitetów wojewódzkich PZPR oraz zaproszeni działacze frontu ideologicznego.

Podstawę obrad stanowią referaty: Henryka Jabłońskiego — „Lenin a polski ruch robotniczy“, Stanisława Wrońskiego — „Leninowskie zasady internacjonalizmu proletariackiego a problemy jednoci międzynarodowego ruchu robotniczego i państw socjalistycznych“, Władysława Zastawnego — „Leninowskie idee rozwoju i funkcjonowania gospodarki socjalistycznej“ Henryka Choję — „Leninizm a polityka rolna PZPR“, Dymitra Sokolowa — „Leninowska teoria imperializmu a kapitalizm współczesny“, Adama Kruczkowskiego — „Niektóre problemy leninowskiej polityki pokojowego współistnienia“, Jarosława Ładosza — „Leninowska koncepcja państwa socjalistycznego i roli partii w tym państwie“, Walego Namotkiewicza — „Współczesne znaczenie leninowskich doświadczeń walki ideologicznej z rewizjonizmem“.

Nad referatami rozwinęła się ożywiona dyskusja, która będzie kontynuowana w czwartek. (PAP)

P. Jaroszewicz w Moskwie

Na obrady 44 komitetu wykonawczego RWPG udał się 10 bm. do Moskwy, wraz z grupą ministrów. Stały przedstawiciel rządu PRL w RWPG — wicepremier Piotr Jaroszewicz, pełniący aktualnie obowiązki przewodniczącego komitetu wykonawczego Rady. Delegacji towarzyszą doradcy i eksperci.

Przedmiotem obrad komitetu wykonawczego będą sprawy związane z realizacją uchwały XXIII Specjalnej Sesji RWPG. (PAP)

Włosi strajkują

W całych Włoszech rozpoczął się 10 bm. 48-godzinny strajk półtoramilionowej rzeszy robotników rolnych. Jest to najbardziej wyzyskiwana i najbardziej grupa zawodowa w Italii. (PAP)

Gustav Husak o wynikach moskiewskiej narady

Jesteśmy bardzo zadowoleni z rezultatów spotkania partyjnych i państwowych przywódców krajów socjalistycznych w Moskwie, oświadczył pierwszy sekretarz KC KPCz Gustav Husak w wywiadzie udzielonym naczelnemu redaktorowi „Rudego Prava“ M. Mocowi. Przypomniał on, że wyniki spotkania moskiewskiego zostały zaaprobowane przez prezydium KPCz.

Narodowe i internacjonalistyczne interesy krajów socjalistycznych wymagają, by prowadziły one uzgodnioną politykę — podkreślił G. Husak. W warunkach, kiedy Zachód prowadzi wspólną politykę we wszystkich dziedzinach i kon-

sekwentnie realizuje ją w ramach NATO, w pełni naturalne jest, że się spotykamy, wymieniamy poglądy, naradzamy i zwieryamy szeregi. Osiągnięliśmy porozumienie w sprawie wspólnej platformy w kwestiach międzynarodowych, w sprawie opracowania i konkretyzacji zadań oraz celów, które uzgodniliśmy na naradzie moskiewskiej partii komunistycznych i robotniczych w tym roku.

Niedawne spotkanie — powiedział G. Husak — jeszcze raz potwierdziło, że wspólne porozumienie, jakie uzgodniliśmy na naradach w Bukareszcie, w Warszawie, w Karpolicach i w Budapeszcie były słuszne. Ta koordynacja stała się ważnym czynnikiem, dzięki któremu mogliśmy przeciwstawić się różnym koncepcjom obliczonym na rozłam naszej wspólnoty socjalistycznej. (PAP)



POZNAN
CZWARTEK
11
GRUDNIA
1969

Wydanie A
Rok wyd. XXV
Nr 294 (8029)
Cena 50 gr

Jak realizować nową strategię rozwoju gospodarki narodowej?

Narada w Komitecie Nauki i Techniki

Realizacja uchwały IV Plenum KC PZPR była tematem narady, która odbyła się w środę w Komitecie Nauki i Techniki. Obradom, w których uczestniczyli wiceministrowie resortów gospodarczych nadzorujący problematykę postępu techniczno-ekonomicznego, przedstawiciele PAN oraz Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, przewodniczył prof. Jan Kaczmarek. Obecny był zastępca kierownika Wydziału Przemysłu Ciężkiego i Komunikacji KC PZPR — Jan Kleszcz.

Przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki — prof. Jan Kaczmarek otwierając naradę podkreślił, że IV Plenum KC wytyczyło nową strategię rozwoju gospodarki oraz nauki i techniki kraju. Realizacja decyzji plenum wymaga od administracji gospodarczej sprężystej, systematycznej działalności oraz prowadzenia stałej kontroli przebiegu prac badawczych. W Komitecie Nauki i

Techniki, który koordynuje działalność w dziedzinie realizacji postanowień IV Plenum, odbywać się będą co miesiąc narady poświęcone przebiegowi prac organizacyjnych i badawczych oraz rozwojowi potencjału bazy naukowo-technicznej.

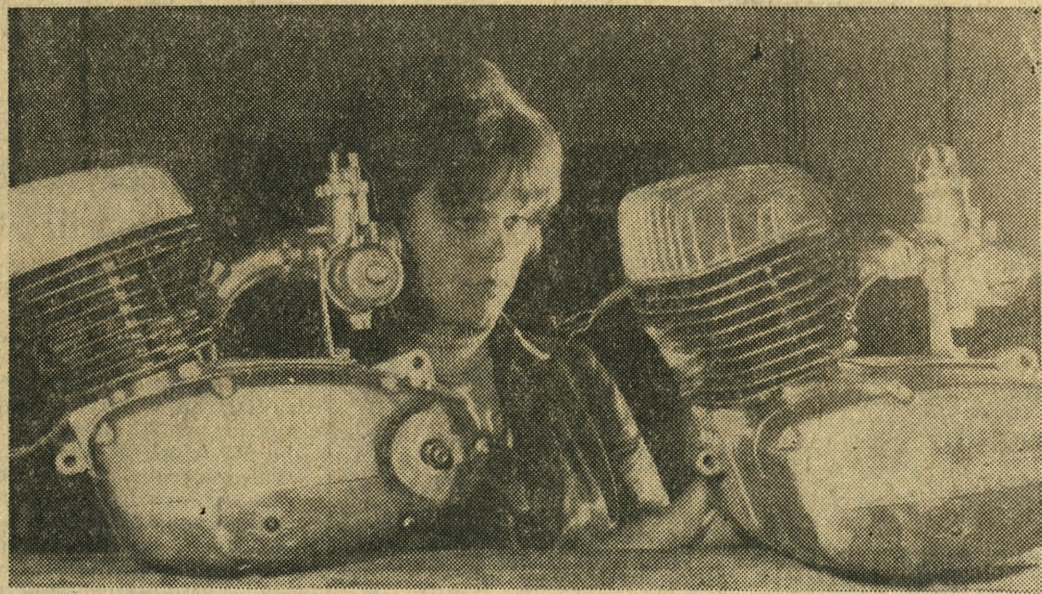
Zasady współpracy KNT i resortów w zakresie kontroli działalności badawczej i rozwojowej oraz rozwoju bazy naukowo-technicznej przedstawił zastępca przewodniczącego komitetu — Wacław Czałchorski. Prowadzona będzie bieżąca kontrola realizacji problemów weźliwych, której celem będzie usuwanie trudności opóźniających uzyskanie efektów gospodarczych prac badawczych.

W dyskusji szereg mówców podkreślało konieczność operatywnego nadzoru nad postępem prac badawczych i rozwojowych, a także zwrócenie baczej uwagi na przebieg procesów wdrażania nowych opracowań do praktyki. Z zadowoleniem przyjęto stworzenie funduszy rezerwowych umożliwiających doraźne reagowanie na potrzeby, powstające w toku realizacji prac naukowych i technicznych oraz

Silniki „Wiatr“

W roku bieżącym Zakłady Metalowe im. Tomasza Dębala w Nowej Dębie wyprodukowały 112 tys. silników motocyklowych i 85 tys. motorowerowych. W liczbie tej znajduje się 32 tys. silników „Wiatr“ z czterobiegową skrzynią przekładniową. Ten typ silników produkuje się w Dębie od niespełna dwóch lat. Autorem oryginalnej konstrukcji jest inż. Wiesław Wiatrak. Przy taśmowej produkcji zastosowano metodę praktycznie eliminującą możliwość wyprodukowania braków, niemniej schodząc z taśmy są wszechstronnie kontrolowane i przechodzą wstępny okres docierania we własnej fabrycznej hamowni. „Wiatry“ instalowane są w motocyklach „Gazela“ i pozwalają na rozwijanie szybkości do ponad 100 km/godz. Ciągłe doskonalenie jakości silników zakładu zawdzięcza również stałej współpracy z naukowcami Politechniki Krakowskiej. Na zdjęciu: prezentacja silników przez pracownicę zakładu.

CAF — Kwiatkowski



Rosną straty agresora w Wietnamie Płd.

Przez cały listopad patrioci południowowietnamscy wyeliminowali z walki około 6.500 żołnierzy i oficerów przeciwnika, w tej liczbie ponad 1.500 Amerykanów. Zniszczono 126 samolotów, 428 pojazdów wojskowych, przechwycono także duże ilości broni i materiałów wojskowych.

W Helsinkach

Kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA

10 grudnia spotkały się ponownie delegacje Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, prowadzące wstępne rozmowy w sprawach związanych z rokowaniami na temat zahamowania wyścigu zbrojeń strategicznych.

Spotkanie — ósme z kolei — odbyło się w ambasadzie ZSRR w Helsinkach.

Delegacji radzieckiej przewodniczył zastępca ministra spraw zagranicznych — W. Siemionow, a delegacji amerykańskiej — dyrektor urzędu do spraw rozbrojenia i kontroli nad zbrojeniami — G. Smith. (PAP)

Informuje o tym wietnamska agencja prasowa VNA powołując się na agencję Wyższe.

W okresie od 2 do 4 grudnia patrioci południowowietnamscy wyeliminowali z walki ponad 200 wrogich żołnierzy, zestrzelili jeden helikopter wojskowy, a drugi uszkodzili. W rezultacie śmiałego ataku na obóz marionetkowej armii sągońskiej partyzanci zniszczyli 10 czołgów i ranili lub zabili ponad 45 żołnierzy.

PAP

Wielkopolska potępiła zbrodnie wojsk USA w Wietnamie

Wczoraj załogi poznańskich zakładów pracy protestowały w dalszym ciągu przeciwko zbrodniom wojsk USA popełnianym na ludności cywilnej Wietnamu Płd.

Masówkę w poznańskim „Miastoprojekcie“ zagał sekretarz POP — Marian Koperski. W uchwalonej rezolucji czytamy m. in.: „Protestujemy przeciwko agresji w Wietnamie będącej jaskrawym przykładem imperialistycznej polityki Stanów Zjednoczonych. Protestujemy przeciwko masakrom bezbronnej ludności cywilnej w wioskach wietnamskich“.

Podobne masówki odbyły się w wielu zakładach pracy Poznania, a m. in. w Poznańskich Zakładach Napraw Samochodów, Wojewódzkim Związku Spółdzielczości Pracy, Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Geodezyjnym, Zakładach Remontowych Maszyn Poligraficznych, Zakładach Remontowych Energetyki Poznań — Czerwonak, Państwowym Komunikacji Samochodowej Oddział II, Fabrykach Mebli.

(ot)

Posiedzenie rady wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych

W dniach 9 i 10 grudnia odbyło się w Moskwie pod przewodnictwem dowódcy naczelnego Zjednoczonych Sił Zbrojnych — państw stron Układu Warszawskiego, Marszałka Związku Radzieckiego I. Jakubowskiego posiedzenie rady wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych. Rada wojskowa rozpatrzyła problemy dalszego doskonalenia gotowości bojowej wojsk. (PAP)

Nowa prowokacja izraelska

Jordański rzecznik wojskowy oświadczył w środę rano w Ammanie, że agresorzy izraelscy ostrzelali we wtorek późnym wieczorem rejon Al Maghast używając rakiet typu ziemia-ziemia. Artyleria jordańska odpowiedziała ogniem i strzelanina trwała przez 20 minut. Strona jordańska nie poniosła strat.

PAP

Rozmowy na Kremlu

Na Kremlu rozpoczęły się w środę rozmowy sekretarza generalnego KC KPZR — L. Breżniewa, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — A. Kosygina i przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — N. Podgornego z delegacją partyjno-rządową Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Delegacji ZRA przewodniczy osobisty przedstawiciel prezydenta ZRA, członek Najwyższego Komitetu Wykonawczego Arabskiego Związku Socjalistycznego — Anwar Sadat. Delegacja partyjno-rządowa ZRA przybyła we wtorek do Moskwy z oficjalną wizytą przyjaźni — na zaproszenie KC KPZR i rządu radzieckiego. (PAP)

Kolejarze waleczą ze śniegiem



Na terenie stacji Katowice około 200 ludzi, a prawie 1000 osób w całym katowickim węźle kolejowym uczestniczy w usuwaniu skutków intensywnych opadów śnieżnych. Elektryczne ogrzewanie rozjazdów, miotacze płomieni na wózkach motorowych, aparaty benzynowe i przenośne, saneczki miotacze ognia wspierają kolejarzy w tej walce. Na zdjęciu: oczyszczanie rozjazdu ze śniegu przy pomocy miotacza ognia.

CAF — Seko

Wzmaga się napięcie na Cyprze

Prezydent Cypru arcybiskup Makarios podczas spotkania z dziennikarzami greckimi przebywającymi z wizytą na wyspie, zwrócił uwagę na niepokojący wzrost napięcia politycznego w tym kraju. Oświadczył on, że rozpoczęte przed 18 miesiącami rozmowy między przedstawicielami obu wspólnot (greckich i tureckich) znajdują się ciągle w impasie. Nie wyklucza się możliwości proklamowania na Cyprze separatystycznego i nie zależnego mini-państwa protureckiego lub nawet przejęcia rejonów wyspy kontrolowanych przez Turków cypryjskich pod bezpośredni zarząd Ankary. (PAP)

Wyniki analiz GUS-u

Jakość i nowoczesność produkcji

Obszerną analizę jakości i nowoczesności produkcji przemysłowej przeprowadził Główny Urząd Statystyczny. Ponieważ brak jest syntetycznego miernika pozwalającego oceniać kształtowanie się tego zjawiska, wzięto pod uwagę kilka czynników: przyznawanie znaków jakości i zaliczanie do grup nowoczesności, gatunkowość uszlachetnianie produkcji, straty wskutek braków, z tytułu przeklasyfikowania wyrobów itp.

Analiza GUS wykazuje stały wzrost liczby wyrobów zgłaszanych do przyznania znaku jakości, w I półroczu br. było ich niewiele mniej niż w całym 1967 r. Zmniejsza się jednocześnie odsetek wyrobów zgłoszonych, a ocenionych negatywnie — 22 proc. w I półroczu br. wobec 50 proc. w 1965 r. Np. w przemyśle elektrotechnicznym powodem dyskwalifikacji były m. in. istniejące jeszcze zakłócenia w odbiorze programu przez niektóre telewizory i radiodobry

niki, niestaranne wykonanie i niska trwałość radioodbiorników. Niska trwałość zarzucano także artykułom gospodarstwa domowego z napędem elektrycznym, zgłaszanym do oceny. W przemyśle metalowym zwrócono uwagę na niestaranne wykończenie naczyń kuchennych i nienowoczesność ich formy. Najczęstszą przyczyną odmowy znaku w przemyśle chemicznym były wady technologiczne proszków i płynów do prania, past do obuwia i podłóg oraz mydeł

toaletowych. W przemyśle meblarskim wskazywano dodatkowo na wady montażowe. Jeśli chodzi o przemysł lekki — wytknięto m. in. złe wykończenie tkanin, wadliwe wykończenie odzieży, nieuwzględnienie aktualnych wymagań mody, nie właściwą estetykę i wady surowcowe. Główną przeszkodą na drodze do znaku jakości w przemyśle spożywczym są nie odpowiednie opakowania; często dyskwalifikują one wyrób o dobrej jakości.

Ciągle jeszcze zbyt mało wyrobów posiada znak klasy światowej — „q”. W końcu I półroczu miały go 174 wyroby. Co 4 znak „q” przypada na wyroby meblarskie, a co 5 — na wyroby metalowe. Duży odsetek — ok. 16 proc. — stanowią wyroby przemysłu spirytusowego. Meble ze znakiem jakości cieszą się dużym powodzeniem na rynkach zagranicznych, natomiast krajowy handel otrzymuje ich zbyt mało. Niepokojącą z punktu widzenia rynku jest także mała liczba wyrobów o najwyższym poziomie z przemysłu włókienniczego, chemicznego i dziewiarskiego. Nie osiągnęły poziomu klasy światowej wyroby przemysłu elektrotechnicznego powszechnego użytku: odbiorniki telewizyjne i radiowe, pralki, odkurzacze, młynko-miksery, kucharki elektryczne i inne.

W dalszych swych kryteriach analiza GUS wskazuje na systematyczny wzrost produkcji wyrobów zaliczanych do najwyższych grup nowoczesności. W przemyśle elektromaszynowym najlepsze wyniki osiągają pod tym względem producenci maszyn włókienniczych i budowlanych oraz kabli i sprzętu elektrotechnicznego, a w ciężkim — przemysł okrętowy i wyroby metalowe. Analiza GUS wskazuje na niskie jeszcze tempo obniżania się udziału wyrobów grupy „c” (najniższej z punktu widzenia nowoczesności w całości produkcji).

Nieależnie od wyników opracowania, warto dodać, że mierniki nowoczesności — podział na grupy „a”, „b” i „c” — opracowano w niektórych przemysłach przed kilkoma laty w warunkach szybkiego postępu technologicznego na świecie — jak podkreślono to na IV Plenum KC PZPR — część tych kryteriów niewątpliwie się już zdezaktualizowała. (PAP)

Słodki przemysł wykonał roczne plany

Zakłady cukiernicze „Gopla na”, „Rywał” i „Dąbrówka” wykonały roczny plan produkcji w wysokości 35.500 ton różnych słodczy. Przedterminowe wykonanie planu było możliwe poprzez wprowadzenie zmian organizacyjnych oraz specjalizację produkcji. Np. zakłady „Goplana” zajmują się tylko produkcją wyrobów czekoladowych i pieczywa, oddając swoją dotychczasową produkcję karmelków zakładom „Rywała” i „Dąbrówki” w Wschowie, natomiast fabryka w Sulechowie nastawiona będzie wyłącznie na produkcję wafli. (PAP)

Bogaty dorobek dekady „Człowiek - Świat - Polityka”

Tegoroczne dni książki społeczno-politycznej „Człowiek - Świat - Polityka” zostały zakończone. Tradycyjnie już były one poświęcone popularyzacji dobrej książki społeczno-politycznej, upowszechnianiu tematyki związanej z aktualnymi zagadnieniami politycznymi. O próbie bilansu dorobku dekady „Człowiek - Świat - Polityka” prosimy zastępcę kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR Stanisława Kosickiego.

— Wiele imprez związanych z dekadą jeszcze się odbywa, a związek czytelników z książką społeczno-polityczną jest bardziej trwały niż 10 dni akcji „Człowiek - Świat - Polityka” powiedział Stanisław Kosicki. Mimo, że jest jeszcze zbyt wcześnie na omówienie całokształtu dorobku dekady — można już dzisiaj powiedzieć, że zarówno zasięg jak i formy popularyzowania dobrej książki społeczno-politycznej były większe niż poprzednio. Codziennie w całym kraju, we wszystkich środowiskach odbywały się różne, nieraz b. ciekawe imprezy. W każdym województwie z udziałem przedstawicieli instancji partyjnych i władz państwowych miały

W ZSRR

Ruch współzawodnictwa pracy dla uczczenia rocznicy leninowskiej

Najbardziej masową formą uczczenia 100 rocznicy urodzin Lenina, która przypada na dzień 22 kwietnia 1970 r., jest wielki ogólnozwiązkowy ruch współzawodnictwa pracy. Biorą w nim udział dziesiątki milionów ludzi pracy radzieckich miast i wsi.

Realizują oni w ciągu roku leninowskiego zobowiązania indywidualne, brygadowe, zakładowe, współzawodnicząc o leninowskie jubileuszowe dyplomy honorowe i medale jubileuszowe, ustanowione dla najwybitniejszych przodowników zespołowych i indywidualnych we współzawodnictwie

dla uczczenia leninowskiej rocznicy.

Ruch jubileuszowego współzawodnictwa koncentruje się przede wszystkim na przedterminowym wykonaniu planów roku bieżącego i całej pięcioletki. Szeroko podjęty został apel robotników Moskwy, aby zadania planu 5-letniego wykonać do dnia 7 listopada przyszłego roku. Wiele brygad i zakładów zobowiązało się wykonać 5-latkę wcześniej — do dnia rocznicy — 22 kwietnia 1970 roku.

Zobowiązania przewidują znaczne zwiększenie wydajności pracy, szybsze wprowadzanie osiągnięć nauki i techniki do produkcji, podnoszenie jakości wyrobów.

W tym ogólnym nurcie współzawodnictwa zrodziło się wiele nowych inicjatyw, zależnie od warunków i możliwości poszczególnych zakładów. W licznych zakładach pracownicy podejmują zobowiązania oszczędnościowe — oszczędzania surowców, energii elektrycznej, paliwa, aby w dniach rocznicy pracować wyłącznie na zaszczędzonych materiałach. (PAP)

Wystąpienie Rogersa

Stanowisko USA w kwestii Bliskiego Wschodu

Sekretarz stanu Rogers wygłosił we wtorek w Waszyngtonie przemówienie, w którym przedstawił stanowisko administracji Nixona w kwestii Bliskiego Wschodu.

Zdaniem sekretarza stanu rozmowy z ZSRR doprowadziły w pewnym zakresie do porozumienia, ale nadal utrzymują się bardzo istotne rozbieżności. Dyskusja z ZSRR na temat problemu bliskowschodniego będzie kontynuowana. Istota rozmów z ZSRR została przekazana zainteresowanym stronom na drodze dyplomatycznej.

Rogers stwierdził, że rozmowy z ZSRR koncentrowały się na kwestii uregulowania stosunków między ZRA a Izraelem, gdyż ma to zasadnicze znaczenie dla stabilizacji sytuacji na Bliskim Wschodzie. Jednakże strony zdawały sobie sprawę, że uprzednio rzeczą konieczną będzie osiągnięcie porozumień w kwestiach dotyczących nie tylko ZRA, ale również Jordanii i innych państw.

Politycy USA rozważali m. in. możliwość zobowiązania ZRA i Izraela do utrzymania pokoju i opracowania pod auspicjami ambasadora Jarringa postanowień dotyczących stosowania środków bezpieczeństwa w rejonie Szarnego Złotego, utworzenia strefy demilitaryzowanych i powzięcia decyzji dotyczących rejonu Gazy.

Amerykański sekretarz stanu dodał, że jego zdaniem, warunki i zobowiązania pokojowe muszą być wyraźnie sprecyzowane. M. in. wymieniał na leżącym prawo do swobodnej żeglugi w Kanale Sueskim i w Cieśninie Tyrasjskiej.

Z przemówienia Rogersa wynikało, że USA zajmują nader niejasne stanowisko wobec granic z 1967 r. Nazwał je bowiem liniami rozejmowymi z r. 1949, a nie ustalonymi granicami, i dopuszczał w swych wywodach możliwość „korektur wynegocjowanych”. (PAP)

Zamach stanu w Dahomeju

Według ostatnich informacji agencji, armia i żandarmeria przejęły władzę w Dahomeju po zamachu stanu dokonanym tam w środę rano.

Jak wynika z informacji pochodzących ze stolicy Dahomeju, Kotonu zamach stanu przeprowadzono bez rozlewu krwi, nie napotykając na większe opór. Na ulicach Kotonu panuje spokój. (PAP)

Statystyczny statek w porcie szczecińskim

Kończący się rok jest okresem okazałego jubileuszu w obśłudzie statków przez zespół portowy Szczecin — Swinoujście. Niedawno gościł w porcie szczecińskim statystyczny statek, jaki zawiązał od chwili uruchomienia portu po wojnie. Był nim parowiec PZM „Malbork”.

Statek ten dowodzony przez kpt. Stanisława Kolodzieja przywiózł ładunek 3 tys. ton rudy ze Szwecji, a następnie zabrał węgiel do Danii.

Pierwszym statkiem (17 grudnia 1945 roku) portu wyzwoleonego Szczecina był parowiec towarowo-pasażerski „Piast”, który zainaugurował stałe połączenie pasażerskie ze Swinoujściem. Kilka miesięcy później — 4 kwietnia 1946 r. dobił do nadbrzeża pierwszy po wojnie statek bandery obcej. Był to m/s „Posejdon”, który przywiózł polskich repatriantów z Łubki. Natomiast pierwszym towarowym statkiem w porcie szczecińskim był parowiec bandery szwedzkiej „Ruth”. Statek ten wprowadzony przez pilota szczecińskiego portu Antoniego Gmitowicza przywiózł pół tony celulozy dla polskiego przemysłu papierniczego. Obrót handlowy portu zaczęły się zatem 17 czerwca 1946 roku — w dniu przybycia s/s „Ruth”.

Gang Mansona oskarżony o dalsze zbrodnie

W Los Angeles, poruszoną ponurą sprawą modersów popełnionych przez grupę hippieów pod wodzą Mansona, wychodzą na jaw coraz to nowe szczegóły, w miarę jak policja kontynuuje dochodzenie. Gangowi Mansona przypisuje się co najmniej 11 morderstw; zwłoki niektórych ofiar zostały podobno pogrzebane w „Do line śmierci”, i być może, nigdy nie zostaną odnalezione.

Policja interesuje się obecnie sprawą śmierci dwóch młodych chłopców, których ciała znaleziono na ulicy dnia 5 listopada br. Zwłoki nosiły ślady kilkudziesięciu pchnięć nożem podobnie jak zwłoki oszczędzonych w willi Pojanskich. Tej samej nocy na plaży w Venice, w pobliżu osady hippiesów, natrafiono na trupa 20-letniego Christophera Jesusa z kulą w głowie. Policja uznała ten wypadek za samobójstwo, obecnie jednak wznowiła dochodzenie. (PAP)

Apel KW MO w Poznaniu

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Poznaniu przygotowuje w lutym 1970 roku z okazji wyzwolenia Poznania i Wielkopolski oraz XXV-lecia MO i SB gabinet historii i tradycji Milicji Obywatelskiej, Służby Bezpieczeństwa i ORMO.

Komitet organizacyjny obchodów XXV-lecia MO i SB, zwraca się z gorącym apelem do wszystkich obywateli m. Poznania i województwa poznańskiego, w szczególności do byłych funkcjonariuszy MO, SB i członków ORMO o udostępnienie — w drodze wypożyczenia lub daru — wszelkiego rodzaju pamiątek z okresu walk o wyzwolenie i kształtowanie się władzy oraz działalności naszego aparatu w okresie XXV-lecia.

Poszukiwane są szczególnie różnego rodzaju dokumenty (druki, odezwy, wydawnictwa książkowe i broszurowe, gazety, dokumenty organizacyjne jednostek MO i SB, rękopisy, pamiętniki, wspomnienia, dokumenty osobiste poległych funkcjonariuszy, dyplomy, publikacje prasowe, fotografie, a także przedmioty — znaczki organizacyjne, opaski, sztandary, pieczęcie) z okresu powstania i kształtowania się naszego aparatu itp.

Wszelkie dokumenty i przedmioty prosimy kierować pod adresem dyrektora Domu Kultury MO w Poznaniu przy ulicy Grunwaldzkiej 22, w terminie do dnia 15 stycznia 1970 roku.

Porozumienie włosko-radzieckie

W środę podpisano w Rzymie porozumienie handlowe pomiędzy Włochami a Związkiem Radzieckim, na mocy którego Związek Radziecki do starca będzie Włochom gazu ziemnego, zaś Włochy dostarczać będą ZSRR rury i inne urządzenia dla przemysłu gazowniczego. (PAP)

Trzeźwy głos młodych socjalistów zachodnoniemieckich

Dwie ostatnie konferencje zachodnoniemieckie — kongres federalny silnej organizacji „Jungsozialisten” (młodzi socjaliści) i doroczna sesja „Kuratoriumu niepodzielne Niemcy”, okazały się co prawda zbliżone w czasie lecz diametralnie róż

Jak germanizowano „mniejszość niemiecką”

W NRF, w prasie a nawet w wystąpieniach oficjalnych osób, ostatnio coraz częściej mówi się o „mniejszości niemieckiej w Polsce”. Chodzi tu w rzeczywistości o polską ludność rodzimą, czyli o tych Polaków, którzy przed I wojną światową lub w okresie międzywojennym żyli pod panowaniem niemieckim i na tej podstawie byli obywatelami Rzeszy. Wten czas ludność tę, która wytrwała walczyła o swoje polskie prawa narodowe, nazywano „polskim niebezpieczeństwem w Niemczech”. Wszelkimi sposobami starano się tę ludność zgermanizować, a w okresie II wojny światowej — po prostu wytepić. Dzisiaj ta sama ludność w propagandzie zachodniemieckiej odgrywa rolę „mniejszości niemieckiej w Polsce”. Poniżej przypomniemy los tej ludności na Śląsku w pierwszym okresie II wojny światowej.

POZA PRAWEM

W pierwszym okresie rządów hitlerowskich na ziemi śląskiej, szczególnie we wrześniu 1939 roku, masowo mordowano tutejszych Polaków, przede wszystkim byłych powstańców śląskich i uczestników wrześniowej „Śląskiej Samobrony Społecznej” — w odwet za udział w walce plebiscytowo-powstańczej w latach 1919—1921 oraz w obronie Śląska z bronią w ręku przed napadem „Freikorps” i „Wehrmacht” we wrześniu 1939 roku. Śląsk pierwszy odczuł całe potworne bestialstwo niemieckiego faszyzmu. Podstawo we spisy imienne patriotów polskich, z którymi chciano się tu porachować, od dawna już leżały w sejfach niemieckich władz policyjnych, w zasadzie już od czasu powstań śląskich i plebiscytu; na innych obszarach Polski okupant musiał się dopiero odpowiednio „zagospodarować”.

Masowo aresztowano śląskich działaczy polityczno-społecznych, wywożąc ich do hitlerowskich obozów koncentracyjnych na zniszczenie. Tysiące innych Ślązaków narodowości polskiej kierowano w głąb Niemiec do przymusowych robót fizycznych. Towarzyszyła

temu zorganizowana na najszerszą skalę akcja rugowania wszelkich śladów polskości — niszczenia pomników polskiej kultury narodowej, likwidowania najskromniejszych nawet objawów życia polskiego, aż do zakazu używania języka polskiego w życiu publicznym, a również w gronie własnej rodziny i w stosunkach prywatnych. Polak na Śląsku stał po za nawiasem prawa, za posługiwania się mową polską bito i lżono.

„PALCÓWKA”

Niemiecka polityka na Śląsku od samego początku okupacji zmierzała do kompletnej germanizacji jego ludności. Plan działania w tym kierunku przewidywał dwa zasadnicze etapy: pierwszy etap w okresie wojennym dla tymczasowego uregulowania tej sprawy („auf Widerruf” — do odwołania!) oraz drugi etap w okresie powojennym, oparty na trwałych podstawach.

Wstępem do pierwszego etapu była przeprowadzona na samym początku okupacji w województwie śląskim akcja tzw. „palcówki”. Określenie „palcówka” wywodziło się stąd, że na wypełnionym kwestionariuszu — zamiast fotografii — musiano złożyć daktyloskopijny odcisk palca w obecności przedstawicieli władzy policyjnej i mężów zaufania spośród miejscowych „Volksdeutsche”. Pozornie miała to być tylko rejestracja mieszkańców dla celów ewidencyjnych. Każdy mieszkaniec Śląska w terminie do końca 1939 roku musiał wypełnić specjalny mały kwestionariusz w 2 egzemplarzach, z których jeden zatrzymywał urząd policyjny, a drugi miał służyć jako legitymacja osobista danego obywatela. Formularz zawierał dwa istotne pytania: jaka jest narodowość i język ojczysty? Niemcy — wbrew faktom historycznym — wychodzili z założenia, że Śląsk jest „prastarą ziemią niemiecką”, a każdy mieszkaniec tej ziemi, pochodzący z rodziców-Ślązaków, jest czystej krwi Niemcem; kto się tej zasadzie sprzeciwi, będzie uważany za zdrajcę na rodu niemieckiego i III Rzeszy i zostanie odpowiednio potraktowany. W propagandzie, towarzyszącej akcji „palcówki”, zapowiadano, że przeciwnikom niemieckości Śląska grozi skieroowanie do najcięższych robót, wysiedlenie do „Generalnej Guberni” lub aresztowanie i wywiezienie do obozów koncentracyjnych.

„KORYGOWANIE” NARODOWOŚCI

Przeprowadzenie tego rodzaju „rejestracji” w wytworzonej na Śląsku atmosferze strachu i terroru — równało się oficjalnemu sfalszowaniu rzeczywistych stosunków naro-

dowościowych, o co zresztą inicjatorom chodziło. Już po dokonaniu „rejestracji” wzywano osoby, które mimo wszystko zdeklarowały „narodowość polską”, do władz policyjnych, gdzie „prostowano” ich „mylne poglądy” i „poprawiano” z urzędu odpowiednie dane. Odnosiło się to szczególnie do młodych Ślązaków, gdyż ci byli Niemcom potrzebni już na wiosnę 1940 roku jako żer armatni w zaplanowanej ofensywie na północy i zachodzie Europy...

W ten sposób hitlerowcy oczyścili sobie przedpole do dalszych posunięć germanizacyjnych, wszczętych potem w postaci osławionej „Volksliste” (listy narodowościowej). Akcja „Volksliste” różniła się od poprzedniej „palcówki” tym, że mieszkańcy nie musieli już oświadczać deklarować przynależności narodowej. Ich rola ograniczała się do tego, by w bardzo obszernym kwestionariuszu „od kołyski do mogiły” — zgodnie z prawdą! — wypełnić takie rubryki jak: przy należności w okresie międzywojennym do organizacji wszelkiego rodzaju oraz pełnione w nich funkcje, udział w I wojnie światowej w wojsku niemieckim (stopnie i odznaczenia), do jakiej szkoły posyłał przed II wojną światową dzieci, jakie abonowano gazety, udział w kampanii plebiscytowej i powstaniach itd.

Na podstawie tych „obiektywnych danych” okupant — po ich sprawdzeniu — sam dokonywał przyjęcia do „Volksliste” i zaszeregowania do jej różnych kategorii (od „jedyńki” do „czwórki”) — bez względu na osobistą wolę zainteresowanych obywateli. Do wypełnienia i złożenia odpowiedniego wniosku zobowiązany był każdy, kto mieszkał na Śląsku (choć nawet chwilowo przebywał poza granicami tego obszaru).

Ale to już dalszy rozdział hitlerowskiego reżimu okupacyjnego na ziemi śląskiej.

PAWEŁ ŚLĄSKI

Dalsza poprawa sytuacji na drogach

W środę wysiłek służby drogowej skoncentrowany był głównie na odsnieżaniu dróg lokalnych. W akcji pracowało 16 plugów wirnikowych, 525 samochodów opanowanych, 895 piaskarek, 268 samochodów z ręcznym posypywaniem, ponad 4 tysiące pracowników służby drogowej. Dzięki dużej mu poświęceniu i ofiarnej pracy służb drogowych — jedynie 15 dróg trzeciej i czwartej kolejności odsnieżania o łącznej długości kilkudziesięciu kilometrów było nieprzejezdnych. (PAP)

KIERUNEK — ODDZIAŁYWANIE WYCHOWAWCZE

Wywiad z ministrem sprawiedliwości Stanisławem Walczakiem

— W styczniu wchodzi w życie nowy kodeks karny i towarzyszący mu kodeks karny wykonawczy. Zarówno jeden jak i drugi są wyrazem zmian, jakie zaszły i zachodzą w polityce wymiaru sprawiedliwości. Jakże to zmiany i co jest ich cechą szczególną? — z pytaniem tym zwróciłem się do ministra sprawiedliwości Stanisława Walczaka.

— Cechą szczególną nowego kodeksu karnego jest to, że kładzie on duży nacisk na oddziaływanie profilaktyczno-wychowawcze. W praktyce oznacza to, że obok kary pozbawienia wolności, proponujemy stosowanie całego szeregu środków, które w poszczególnych przypadkach mogą okazać się bardziej skuteczne i szybciej przywrócić społeczeństwu jednostkę wykolejoną. Będą to środki ograniczające wolność przestępcy, przez poddanie jego postępowania kontroli sądu, jak np. dozór i nadzór ochrony, nadzór penitencjarny oraz inne — znane już z dotychczasowej praktyki sądowej — jak na przykład warunkowe zawieszenie wykonania kary, warunkowe przedterminowe zwolnienie z zakładu karnego. Wszystkie te środki dają przestępcy szansę oraz stwarzają warunki, które umożliwiają jego powrót do społeczeństwa.

— Wiele mówi się ostatnio na temat potrzeby ograniczenia społecznych skutków skazań. Co należy przez to rozumieć?

— Takie korzystanie z proponowanych środków, które nie będzie powodowało następstw szkodliwych dla rodziny przestępcy, zakładu pracy, w którym on pracował i społeczeństwa. Wymaga to od wymiaru sprawiedliwości daleko posuniętej indywidualizacji metod i środków oddziaływania.

Przykładem liczenia się ze społecznymi skutkami skazania może być ograniczenie kary pozbawienia wolności za drobne przestępstwa. Ten sam cel przyświecał powołaniu szeregu nowych instytucji, jak warunkowe umorzenie postępowania, kara ograniczenia wolności, cały zespół środków mający na celu przeciwdziałanie powrotowi do przestępstwa — osób już przedtem wielokrotnie karanych. Ideą przewodnią nowej kodyfikacji jest, aby w takich przypadkach — gdy mamy do czynienia z wielokrotnym skazaniem na karę pozbawienia wolności — zainteresować się losami opuszczającego zakład karny — po odbyciu kolejnej kary.

Stworzono też nowy status młodocianych, reorganizując zasady ich odpowiedzialności za dokonane przestępstwa, jest to jeden z najważniejszych problemów nowej polityki penitencjarnej, związany z dużym nasileniem przestępczości wśród młodzieży. Żeby przeciwdziałać temu zjawisku, a zwłaszcza, aby orzeczone środki karne dały dobre rezultaty, organizuje się odrębne zakłady dla młodocianych, wyposażone w zespół środków zmierzających do osiągnięcia lepszych warunków resocjalizacyjnych. Podstawowym środkiem w tym przedmiocie są — nauka zawodu i wpojenie nawyku pracy.

Temu celowi służą również takie nowe rozwiązania, jak przedłużenie okresu próby w przypadku warunkowego skazania oraz stworzenie możliwości szybszego warunkowego zwolnienia z zakładu karnego.

Dużo oczekujemy od powołanych ostatnio komisji do spraw dzieci i młodzieży, komisji penitencjarnych przy zakładach karnych oraz organizacji społecznych, zobowiązanych do udzielenia pomocy sądowi w walce z przestępczością i ich resocjalizacji. Dodać należy, że skazani młodociani mają ustawowy obowiązek pracy lub nauki w czasie przebywania w zakładzie.

— Szczególnego traktowania wymagają też skazani alkoholicy i ci, którzy wykazują pewne odchylenia od normy psychicznej. Dla nich kodeks karny wykonawczy przewiduje odrębne zakłady karne, w których zostaną poddani leczeniu.

— Czy sądownictwo jest przygotowane do realizacji tych zadań?

— Gwarantuje to w pewnym sensie udział w realizacji nowej polityki kryminalnej kilkudziesięciu tysięcy społeczników — ławników, kuratorów, inspektorów społecznych oraz szkół, zakładów pracy i organizacji społecznych. Możliwość indywidualnych środków zapobiegawczych i represyjnych zależy też od prawidłowej działalności różnych instytucji społecznych, sądów społecznych, komisji rozejmowych, kolegiów karno-administracyjnych, ORMO, samorządów robotniczych, spółdzielczych itp.

Prawo socjalistyczne chronić ład i porządek społeczny, dążyć musi do resocjalizacji jednostek naruszających ów ład i porządek, a nie tylko do ich eliminacji ze społeczeństwa. Przykładem takiego właśnie podejścia są ośrodki przystosowania społecznego, w których pokładamy duże nadzieje na poważne ograniczenie zjawiska recydywy. Chodzi o to, by jednostkom słabym ułatwić stabilizację życiową i zawodową, wykluczyć możliwość powrotu do środowiska moralnie zagrożonego.

— Czy należy z tego wnosić, że recydywa jest zjawiskiem szczególnym, rosnącym?

— Raczej tak. Aktualnie mamy zarejestrowanych bowiem 22 tysiące przestępców karanych wielokrotnie. Nasze badania wykazują, że nieprzystosowanie poważnej części recydywistów jest wynikiem odchylenia od normy psychicznej. Stąd też i skuteczność naszych dotychczasowych metod zapobiegawczych i resocjalizacyjnych, które nie uwzględniały roli tych odchyleń w powracaniu na drogę przestępstwa, była mała.

Obecnie moment ten zamierzamy uwzględnić zarówno przy wymiarze kary, w trakcie jej wykonywania i po jej wykonaniu, jeśli więc znajdzie uzasadnioną obawę ponownego popełnienia przestępstwa, jednostkę taką będzie można objąć nadzorem ochronnym względnie skierować ją do ośrodka przystosowania społecznego, który jest czymś w rodzaju nadzoru w warunkach ograniczonej wolności. W ośrodku takim, jedną z metod resocjalizacji będzie wykonywanie pracy społecznie użytecznej albo inna forma kontrolowanego samowychowania. Taki stosunek do recydywisty nie może jednak mieć charakteru masowego. Do ośrodków przystosowania społecznego mogą być kierowane jedynie najtrudniejsze przypadki recydywy, w stosunku do których inne metody zawiodą. Do roku 1971 zostaną zorganizowane trzy takie ośrodki.

Zwędrowek po kraju ŚWINOUJŚCIE - PORT CZY UZDROWISKO?

Świnoujście, małe miasteczko nad brzegiem Bałtyku, u ujścia Odry, zrobiło w ostatnich latach zawrotną karierę. Pozostając w cieniu, leżącym 80 kilometrów na południe — wielkiego portu Szczecina — znane było przede wszystkim jako letnia miejscowość wypoczynkowa, tłumnie zresztą odwiedzana przez mieszkańców Wielkopolski. Jednak coraz częściej w doniesieniach prasowych zaczyna się pojawiać określenie portu morskiego w Świnoujściu, bardzo ważnego w polskim eksporcie, zwłaszcza węglowym, „okna na świat”. W roku ubiegłym oddany został do użytku pierwszy zespół przeładunkowy węgla w Świnoujściu, gdzie statki pod polską i obcą banderą zabierają do wielu krajów, m. in. dalekiej Japonii, nasze czarne złoto. Plany perspektywicznego rozwoju portu w Świnoujściu, przewidują przystosowanie go do przyjmowania statków o nośności 50 tys. DWT., a nawet więcej.

Kiedy przed kilkoma dniami w towarzystwie kilkunastu dziennikarzy z całego kraju, odwiedziłem Świnoujście, mili i gościnni gospodarze przedstawili bardzo interesujący program rozwoju tego miasteczka, właśnie jako miejscowości uzdrowsko-wypoczynkowej.

W Świnoujściu poza samym wyłogiem się na plaży i traceniem zbędnych kilogramów (oraz pieniędzy) na parkietach licznych lokali, można doskonale podreperować swoje zdrowie, zwłaszcza jeżeli cierpimy na takie schorzenia, jak: astma oskrzelowa, przewlekłe nieżyty górnych dróg oddechowych, nerwice serca, nadciśnienie tętnicze, choroby alergiczne, skóry, wieku starczego (geriatria) i inne.

Dzięki niewielkim waha-

niom temperatury i małej ilości opadów, klimat Świnoujścia jest bardzo łagodny a na słońcowanie w około 10 proc. większe niż w pozostałych rejonach kraju. Więcej najczęściej wiatry północne i północno-zachodnie — od strony morza — są naturalnym inhalatorem dróg oddechowych, a poza tym skutecznie osłaniają uzdrowską część Świnoujścia przed ewentualnymi zanieczyszczeniami powstałymi na skutek pracy portu, leżącego po południowo-wschodniej części tej miejscowości. Oprócz klimatycznych wartości leczniczych w Świnoujściu znajdują się naturalne tworzywa, jak: źródła solanki chłorkowo-sodowo-jodowej, w stężeniu około 4 proc. oraz borowiny nizinnej, zawierającej dużo składników hormonalnie czynnych o walorach leczniczych.

Wszystkie zabiegi typu leczniczego dokonuje się w zakładzie przyrodolecznictwa Przedsiębiorstwa Państwowego „Uzdrowisko — Świnoujście”. Przedsiębiorstwo to dysponuje ponadto 12 własnymi pawilonami sanatoryjnymi o 660 łóżkach i dwoma dzierżawionymi (190 łóżek), pięcioma punktami żywieniowymi, klubem-kawiarnią itp. Większość tych pomieszczeń została wyremontowana i zaadaptowana własnymi siłami przedsiębiorstwa, co pozwoliło znacznie zmniejszyć koszty i przyspieszyć rozwój uzdrowiska. Jeżeli w 1960 roku korzystało z domów sanatoryjnych w Świnoujściu 965 osób, to w 1968 roku było ich 10 519. Liczba zabiegów wzrosła z 3 444 w 1960 r. do 32 834 w roku ubiegłym. Od 1968 roku z usług uzdrowskich korzystają obywatele krajów skandynawskich i demokracji ludowej.

Ponieważ walory leczniczo-klimatyczne Świnoujścia są na

prawdę bardzo wysokie (odkryto nowe złoża borowinowe i solankowe), opracowano plan rozwoju tej miejscowości jako jednego z głównych punktów uzdrowskich i wypoczynkowych nad Morzem Bałtykiem. Na pierwszy ogień idzie budowa nowego supernowoczesnego zakładu przyrodolecznictwa o średniej zdolności około 3 500 zabiegów dziennie. Nowy zakład stanowić będzie centralny punkt „zachodniej dzielnicy uzdrowskiej”. W tym rejonie oprócz samego zakładu zostanie wybudowanych pięć 11-kondygnacyjnych domów profilaktyczno-wczasowych o 224 łóżkach każdy. Naturalnie nie zapomni się również o obiektach towarzyszących: kulturalnych, sportowych, rekreacyjnych. Całość kosztować będzie około czterech miliardów złotych.

Zasadniczą cechą planu perspektywicznego Świnoujścia jest zachowanie wyodrębnionej dzielnicy uzdrowsko-wypoczynkowej o powierzchni 225 hektarów. Oprócz „zachodniej dzielnicy uzdrowskiej” około 20 zakładów pracy z całej Polski otrzymała lokalizację na budowę ośrodków czasowych. Warto tu dodać, że kandydatów było znacznie więcej, ale miejsca starczyło tylko dla dwudziestu.

Największą troską ojców miasta Świnoujścia, jest zadbanie o właściwą koegzystencję różnych funkcji tej miejscowości, przy uwzględnieniu rozwoju Świnoujścia jako portu przeładunkowego masowych, rybołówstwa, wzrostu floty rybackiej i budowie dużej stoczni remontowej oraz przy dalszym rozwoju usług sanatoryjno-leczniczych, czasowych i leczniczych.

MACIEJ STABROWSKI

za rozłakę? Jakże przepisy regulują tę sprawę?

RED. — Dodatek za rozłakę jest jedną z form wynagrodzenia za pracę, jako dodatek do zasadniczego wynagrodzenia. Dodatek ten wprowadzony jest w niektórych gałęziach przemysłu i wynika bądź z przepisów obowiązujących układu zbiorowego pracy, bądź przepisów o wynagrodzeniu, wydanych przez naczelne organy administracji państwowej. (2952)

NIEWOLA W 1939 r. I RENTA

Stanisław K. Jarocin — W 1939 r. byłem w armii i zostałem wzięty do niewoli. Czy okres ten liczy się jako okres zatrudnienia? (Choć o otrzymanie renty).

RED. Do okresów zatrudnienia wymaganych do uzyskania prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej zalicza się okres pobytu w niewoli lub obozach koncentracyjnych i dla internowanych żołnierzy w czasie od dnia 1. 9. 1939 do dnia 9. 5. 1945 r. (2818)

CZYNISZ ZA POKÓJ
OPŁACA STAŻYSTA

C. Z. — Jestem absolwentem technikum, obecnie na rocznym stażu w punkcie weterynaryjnym. Powiatowy Zakład Weterynarii nie może mi zapewnić pokoju służbowego, a dojazd do miejsca pracy jest niemożliwy. Muszę więc wynajmować pokój. Kto powinien płacić za czynsz?

RED. — Obowiązujące przepisy prawne o wstępnym stażu pracy absolwentów średnich szkół zawodowych nie przewidują możliwości opłacenia mieszkania stażysty przez zakład, który go zatrudnia. Musi więc Pan czynsz najmu za zajmowany pokój opłacić z własnych funduszy. (2676)

CHORY NA GRUŻLICĘ
I POWRÓT DO PRACY

Henryk P. K. — Od kilku miesięcy choruję na gruźlicę i leczę się w sanatorium. Jakże przysługuję mi wynagrodzenie? Czy po leczeniu mogę wrócić do pracy?

RED. — Pracownik leczony z powodu gruźlicy w zakładzie opieki zdrowotnej zamkniętej, otrzymuje zasiłek szpitalny w wysokości 35 proc. średniego zarobku, jeżeli nie ma nikogo do utrzymania; natomiast pracownik, który posiada na utrzymaniu przynajmniej jedną osobę otrzymuje zasiłek w wysokości 70 proc. średniego zarobku. Po okresie niezdolności do pracy pracownik wraca do zakładu na dotychczas zajmowane stanowisko z tym samym wynagrodzeniem. (2712)

DODATEK ZA ROZŁAKĘ

K. R. — Komu i w jakich okolicznościach przysługuje dodatek



DYREKCJA POWSZECHNEGO
DOMU TOWAROWEGO W POZNANIU

ZAWIADAMIA,

że w dniach od 1—20 grudnia 1969 r.

ODBYWA SIĘ

PRZEDŚWIĄTECZNA, PREMIOWA SPRZEDAŻ ZABAWEK

w DOMU DZIECKA oraz na I piętrze P.D.T.
NA NAGRODY PRZEWIDZIANYCH JEST
SZEREG ATRAKCYJNYCH ARTYKUŁÓW
SPORTOWYCH ORAZ ZABAWEK.

LOSOWANIE NAGRÓD PRZEZ GWIAZDORA ODBYWAĆ
SIĘ BĘDZIE CODZIENNIE O GODZ. 15 W HALLU P.D.T.

K8419

Praca

Kobieta dochodząca 3 razy w tygodniu do sprzątania, przyjmie. Czerwonej Armii 38 m. 10. 15697g

Wytwórcza Biustonoszy — poszukuje krawcowej. — Tel. 441-63. 15450g

Fryzjerka damska lub damsko-męska, potrzebna. W. Konieczny, Gościński, Rynek 25. 15757g

Tokarka dobrego — gwin towarne, pilnie zatrudnienie dorywczo, Karczewski — Traugutta 15. 15690g

Potrzebna pomoc domowa. Tel. 67-09-81. 15246g

Potrzebny dozorca domu. Do dyspozycji pokój, kuchnia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15636g.

Potrzebna pomoc do dzieck. ka rocznego, najchętniej z Osiedla Jagiellońskiego lub Piastowskiego. Ul. Osiedle Jagiellońskie 17 m. 37. 15372g

Cukiernik samodzielny — podejmie pracę na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14986g.

Renciści przyjmą prace chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15079g.

Ekonomista, wykształcenie średnie, przyjmie pracę od 16. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15092g.

Przyjmę pracę jako pomoc domowa. Warunek: pokój. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15188g

Nauka

Tańców ucze, Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 15684g

Kupno

Bufet, witryny, kanapo-tapezany — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15273g.

Kupię maszynę do szycia rekawiczek — laszówkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15245g.

Kupię maszynę leworamienną lub męską krawiecką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15396g.

Kupię maszynę krawiecką Zik — Zak. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15191g.

Kupię tylne oparcie, podłogę samochodu Warszawa Combi. Tel. 442-37. 15710g

Kupię tłocznie hydrauliczne ze stołem podgrzewanym 40x60 albo 60x80 cm. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15368g.

Pianino do ćwiczeń kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15294g.

Sprzedaż

Radio samochodowe węgierskie. sprzedam. Tel. 500-94. 15698g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 11863g

Sprzedam psa boksera w prąki, jedenastomiesięcznego. Wiadomość: Świerczewskiego 114 d. 2. 15125g

Sprzedam pianino marki Schuppe i Neumann, czarna, na płytach metalowych, ul. Osiedle Piastowskie 46 m. 5. 15147g

Sprzedam tapczan, stół okragły i 6 krzeseł. Mazurkiewicz, Przemysłowa 51 m. 6. od godz. 16. 15327g

Sprzedam Jawę CZ 175. Kierowniczy, Poznań, Bułgarska 150c m. 7. po 16. 15285g

Sprzedam białą szafę 2-drzwiową, 2 łóżka tapczany. Kadłubka 4 m. 13. 15293g

Ręczny magiel sprzedam. Warszawska 103 — Murawska. 15310g

Sprzedam piec gazowowęglowy. Poznań-Debiec, ul. Laskowa 2 m. 3. od godz. 16. 15258g

Sprzedam pianino koncertowe, stół kuchenny dwa krzesła, obrazy i akwarium. Poznań-Solacz, ul. Wiecie 5, od godziny 15—19. 15337g

Psa bok

Lubon nie chce się starzeć

TEATR
POLSKI — g. 19 „Fantazy”; NO-WY — g. 19 „Uciekła mi przepióreczka”; OPERA — g. 19 „Rigoletto”; OPERETKA — g. 19 „Paniowie z ogrodnictwa”; MARCINEK — g. 11 i 17 „O Kasi, co gaski zgubiła”.

KINA
KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Jak ukrąść milion dolarów” (USA 14.1.); g. 17.30, 20 „Kochać” (szwedz. 18.1.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Topkapi” (USA 16.1.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Różowa pantera” (ang. ameryk. 16.1.); g. 20.15 „Zdobyc” (franc. 18.1.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Człowiek z Rio” (franc. 14.1.); 20.15 „Beniamin, czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca” (franc. 18.1.); GONG — g. 10, 12, 16 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA 16.1.); g. 18, 20 „Dziękuję ci, mamo” (USA 16.1.); GRUNWALD — g. 17 „Człowiek z Hongkongu” (franc. 14.1.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 „Ostatnie polowanie” (USA 14.1.); g. 18, 20.15 „Kolekcjoner” (ang. 18.1.); KOSMOS — g. 17 „Przygody Tomka Sawyera” (rum. 11.1.); g. 19.30 „Kaleidoskop” (ang. 16.1.); MALTA — g. 16 „300 Spartan” (USA 11.1.); g. 18, 20 „Ciekie czasy dla gangsterów” (franc. 16.1.); MINIATURKA — g. 15.30 „Szalony kon” (USA 11.1.); g. 17.30 „Anna Karenina” (radz. 16.1.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Winnietou i Apanaczi” (jug. 11.1.); g. 20 „Polowanie na mezczyzne” (franc. 18.1.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Czarny mustang” (USA 11.1.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Największe widowisko świata” (USA 11.1.); PALACOWE — g. 12.30, 15 „Niezdolny do służby liniowej” (radz. 11.1.); g. 17.30, 20 „Tom Jones” (ang. 16.1.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Tyko umarły odpowie” (pol. 16.1.); RUSALK — g. 15, 17, 19.30 „Zemsta hajduków” (rum. 16.1.); SCALA — g. 16, 18, 20 „W cieniu dobrego drzewa” (USA 14.1.); TEATR — g. 16.30, 19.30 „Pan Wolo Czerwony” (pol. 14.1.); WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Kowboju do dzieła” (ang. 16.1.); WZASO WICZ (Puszczakow) — g. 15, 17, 19.15 „Strzał w ciemności” (ang. 14.1.); WILDA — g. 9.30 i 13.30 „Trzej muskietierowie” (I i II s. franc. 14.1.); g. 17.30, 20 „Cztery Damy i As” (ang. ameryk. 16.1.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Czarny mustang” (USA 11.1.); WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Winnietou i Apanaczi” (jug. 11.1.); FO TOPLASTIKON — g. 12-21 „Afryka — Wybrzeże Kości Słoniowej”.

KONCERTY
Sala Odrodzenia Ratusza Poznańskiego — g. 19.30 — Koncert z cyklu „Musica viva”; Maria Poltyn (sopran), Bogna Halacz (akompaniament).

DYZURY
Internia, chirurgia ogólna, okulistyka — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Szkolna 8/12, telefon 511-11, neurologia — ul. Walki Młodych 13, tel. 511-11.

Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybylskiego 49, tel. 67-12-31.

Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, telefon 444-51.

Posoitowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne: 39; nagłe zachorowania w domu: 36; 36-38; dla Poznania: poradnictwo lekarskie: 637-35 — podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ogory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego: ul. Kościuszki 103, tel. 566-66. Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (Chelmońskiego 20) g. 15-23 niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne 1 — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne 2 — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba.

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21 w nocy nagłe wypadki.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53, Starolectka 72 (dyżur nocny).

Porady przeciwalkoholowe, tel. 639-18, dyżury informacyjne w dni powszednie g. 8-19.

„Telefon Zaufania” nr 586-87 — dyżurujący lekarz psychiatra — g. 8-22.

RADIO
CZWARTEK — PROGRAM I. Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17): 8.10 Public, międzynarod. 8.15 Plebiscytowa piosenka miesiaca; 8.39 Muzyka muzyczna; 8.44 „Bez pieczęci na jezdnii zależy od nas samych”; 8.54 „Eldom radzi”; 9.14 kl. III, IV „Dla królowej Ja dwigi” — słuchowsko; 9.20 10 minut w stylu „country and western”; 9.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 10.05 „A jak królem, a jak katem będziesz” — fragm. pow.; 10.25 M. Karłowicz „Poemat symf. „Odwieczne pieśni”; 10.50 „Zdecydowana myśl” — z cyklu „Rodowód człowieka”; 11.14 kl. VI „Zbroja pana Tezycskiego” — słuch.; 11.30 Konc. Ork. PR i TV w Łodzi; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 Konc. z polonozem; 13.13 Z życia ZSRR; 13.40 Na swojska nutę; 13.40 Wieści, lepiej, taniej; 14.14 Aud. poetycka „Krajobraz Winnej Góry”; 14.10 Utwory mistrzów Baroku; 14.30 Za gadki muzyczne; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Popo ludnie z młodocia; 16.15 Radiowy Klub Eksporterów; 18.20 „Nuty, nutki; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej ludy; 19.30 Konc. chóru i ork. Centralnego Zespołu Artyst. Wojska Polskiego; 20.25 Mel. tan.; 21 Aud. dokument.; 21.30 Konfrontacje; 22 Chór Chłopców i Męski p/d St. Stulgrosza; 22.20 J. Brahms i Konc. skrzypcowy D-dur; 23.10 „Przegląd i poglady”; 23.20 Przeboje Beatlesów w rytmach tanecznych; 23.30 Rewia

Trudno planować w przemyśle spożywczym, bowiem dostawy surowca są często uzależnione od aury. Wystarczyła chociażby tegoroczna susza, by pokrzyżować plany nie jednej fabryce. W ciężkiej sytuacji znalazł się np. przemysł ziemniaczany, gdzie tegoroczna kampania krochmalnicza skończyła się około 10 — 15 grudnia, a więc 2 — 4 tygodni wcześniej, niż zwykle. Po prostu mała podaż ziemniaków.

W Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu, taka właśnie sytuacja spowodowała, że w tegorocznej kampanii przerobionych zostanie zamiast 128000 ton ziemniaków, tylko 102000 t., co pociągnie za sobą m. in. zmniejszenie produkcji mączki ziemniaczanej. Istnieje zatem obawa, że plan roczny nie zostanie w pełni wykonany.

Z takiej oto niekorzystnej sytuacji wyjściowej przyjdzie zakładom startować do przyszłej pięciolatki. Zastanawiano się nad tym m. in. podczas niedawnej konferencji Samorządu Robotniczego. Przyjęto wówczas projekt planu, który przewidywał produkcję globalną za sumę 346,5 mln zł, wartość eksportu — 2,6 mln złotych dewizowych, przy nakładach inwestycyjnych wynoszących 83 mln złotych i wskaźniku wydajności pracy 24,5 procent.

Plany inwestycyjne przewidują m. in. regulację systemu ścieków, prace budowe dekstrynowni i wycierkow

AKTUALNOŚCI
● Mieszkańcy Nowego Miasta nie żalowali w tym roku złotych wiek na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów. Do 9 bm. wykonali oni roczny plan zbiórki. Na budowę szkół wpłacili przeszło 4,3 mln. zł. Stanowią to 100,7 proc. planowanych rocznych świadczeń. (a)

● Na przyszłej tramwajowej trasie Hetmańskiej stale się coś dzieje. Od dzisiaj począwszy, przez cztery kolejne noce trwać będzie wbudowywanie zwrotnic łączących ul. Hetmańską z ul. Głogowską. W ten sposób na pierwszym odcinku nowej linii tramwaje będą mogły być kierowane od Górczyna do Junikowa. W związku z pracami torowymi od ul. Szczanieckiej do Górczyna kursować będzie w nocy autobus. (c)

odpowiadamy
Jerzy Kowalski — Na Studium Dziennikarskie UW przyjmuje się kandydatów po ukończeniu studiów. Po bliższe dane należy zwrócić się do Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28. (2731)

piosenek; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 Ludzie wśród których żyjemy; 9.30 Przegląd czasopism regionalnych; 9.45 Konc. rozrywk.; 10.25 „Koniec podróży służbowej” fragm. pow.; 10.50 Panorama słynnych orkiestr — Ork. Filharmonii Czeskiej; 13.20 Melodie ludowe z różnych stron Polski; 13.40 Kogo kochamy najbardziej — humoreska; 14.05 Nie tylko dla melomanów; 14.45 „Blekitna szafeta”; 17.15 Aud. ekonom. pt. „Program pomocy”; 17.25 Radiowy Klub Polskiej Muzyki Młodzieżowej; 17.55 Radiopress; 18.05 Podstawowa Szkoła Muzyczna w Poznaniu; 18.20 Widnokrąg — wydawnictwa, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.17 Muz. rozrywk.; 19.30 Książki, które na was czekały; 20.25 Browning: poemat „Andrea del Sarto”; 20.45 Konc. muz. rozrywk.; 21.10 W paru słowach; 21.15 „Opera w Arkabell”; 22.30 Jęz. rosyjski; 22.45 Taniec i piosenka; 23.15 Horyzonty muzyki — jak al. poświęcona muzyce współczesnej i jej problemom.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Piosenki — mistrzów piosenki; 17.30 „Sokoł maltański” — odc. 26 pow.; 17.40 Aktualności polskiego big-beatu; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Louis Armstrong. Bing Crosby i dixieland; 18.30 Melodie z Disneylandu; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19 Czytamy pamiętniki — A. Uniechowski; 19.15 M. Ravel — Koncert D-dur na lewa reke; 19.35 Pod szafarową igłą; 20 Lektury; 20.15 Z prywatnej płytki; 20.35 Sport, normalna ludzka rzecz — reportaż; 20.50 Gdzie jest przebiegi; 21.15 O miłości, ojczyźnie i Parvuz śpiewa Enrico Macias; 21.30 Rytm i rytmy — „Paumanok” — kołębka poety; 21.49 Suita tygodnia — Georges Bizet „Arlezianka”; 22.08 Śpiewa — Wilson Pickett; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Klub Pickwicka” odc. 14; 22.45 Kwadrans piosenki radzieckiej; 23 „Maria” — fragm. poematu A. Malczewskiego; 23.05 „Muzyka nocka”; 23.50 Graja i śpiewają „Nokturny”; 24 Wiadomości Radia ONZ.

ni. Suma 83 mln złotych planowanych na inwestycje jest o ok. 10 mln wyższa od tej, jaką skłonił nie jest przyznać zakładom Zjednoczenie. W ramach owych 10 mln proponuje się zmodernizowanie bardzo starej krochmalni pszennej i przy tej okazji — wygospodarowanie powierzchni, na której można by przebudować od dział glikożowni. We wspomnianej kwocie globalnej inwestycji, nieścisłe się też projekt budowy magazynu syropów produkowanych dla „Goplany” oraz modernizacji krochmalni ziemniaczanej.

Wszystkie zamierzenia na zbliżającą się pięciolatkę zostały w Luboniu podporządkowane jednemu naczelnemu celowi — intensyfikacji produkcji. Już w tej chwili zakład podwyższył dobową normę przerobu ziemniaków z 1200 t do 1250 t, mączki ziemniaczanej z 90 do 93 t na dobę, syropu ziemniaczanego z 50 t na dobę do 53 t, itd.

W ciągu najbliższych pięciu lat nie planuje się też większego wzrostu zatrudnienia. Przybędzie jedynie ok. 20 osób, które pracować będą w zmodernizowanej drożdżowni i nowo wybudowanej słodowni. Taka polityka pozwala na ustalenie współczynnika wzrostu wydajności pracy na poziomie 24,5 procent, a więc o 1,5 procent wyższym niż zaproponowało Zjednoczenie.

W dyskusji nad nową pięciolatką dużo uwagi poświęcono też inwestycjom soc